

Oświadczenie władz Rudy Śląskiej

W ostatnich latach przedstawiciele rządu razem z prezydentem wielokrotnie zapewniali, że polskie górnictwo jeszcze przez wiele lat będzie filarem naszej gospodarki. Świeżo mamy w pamięci wypowiedź prezydenta Andrzeja Dudy, który podczas jednej z Barbórek powiedział, że dopóki on będzie sprawował ten urząd, nie pozwoli, by ktokolwiek „zamordował” polskie górnictwo. Dlatego z wielkim zaskoczeniem przyjęliśmy informację o planie całkowitego zamknięcia KWK Ruda i Wujek. Wielu górników oraz członków ich rodzin czuje się dziś oszukanych. My, władze samorządowe Rudy Śląskiej, również tak się czujemy, zwłaszcza, że dowiedzieliśmy się o tym z doniesień medialnych, a rozmowy w tej sprawie toczą się za zamkniętymi drzwiami, bez udziału strony samorządowej.

Dziś trudno sobie wyobrazić, jakie konsekwencje dla miasta będzie mieć decyzja o zamknięciu kopalni. Niewątpliwie odczuwamy to bardzo boleśnie. Z jednej strony mniejsze dochody budżetu miasta, a z drugiej piętrzące się problemy społeczne związane ze zwolnieniami górników sprawiają, że będą nas czekać bardzo trudne miesiące. Trzeba pamiętać o tym, że dla wielu górników „gruba” jest całym ich światem. Trudno będzie im się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Proponowane im odprawy nie rozwiążą ich problemów. Byliśmy tego świadkami pod koniec lat 90-tych ubiegłego stulecia.

Podobnie, jak strona społeczna uważamy, że nie można podejmować decyzji o likwidacji dwóch kopalń bez opracowania programu transformacji całego regionu. Oczekujemy, że do rozmów w tej sprawie, oprócz związków zawodowych działających w Polskiej Grupie Górniczej, zostaną również zaproszone samorządy, które w dużym stopniu będą musiały poradzić sobie ze społecznymi skutkami restrukturyzacji największej spółki górniczej w Unii Europejskiej.

Źródło: UM Ruda Śląska